



Glosa

do postanowienia Sądu Najwyższego z 1 grudnia 2011 r., I CSK 419/10

Dyrektywa interpretacyjna zawarta w zdaniu drugim art. 961 k.c. ma zastosowanie – jak wynika z tego przepisu – wyłącznie w przypadku istnienia wątpliwości co do charakteru prawnych dokonanych rozrządzeń. Jeżeli rozrządzenia testatora nie budzą wątpliwości co do ich charakteru lub w drodze interpretacji testamentu charakter ten można ustalić, to wykluczone jest stosowanie tej dyrektywy. Natomiast wtedy, gdy testament może być tłumaczony zarówno jako powołanie do spadku, jak i jako uczynienie zapisu, znajduje zastosowanie dyrektywa zdania drugiego art. 961 k.c. Ma ona bowiem na celu usunięcie wątpliwości w sytuacji, gdy spadkodawca wprawdzie dokonał rozrządzeń, ale jednocześnie nie określił jednoznacznie ich charakteru¹.

W oparciu o przytoczone tezy Sąd Najwyższy w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku oddalił skargę kasacyjną wnioskodawczyni od postanowienia Sądu Okręgowego w W. z 16 kwietnia 2009 r.

Zapatrywanie ukazane na kanwie niniejszej sprawy w pełni zasługuje na aprobatę. Zadaniem glosatora będzie próba poszerzenia argumentacji

¹ Legalis.

sądowej, przy jednoczesnym zasygnalizowaniu pewnych wątpliwości natury systemowej oraz zrehabilitowaniu ogólnego postulatu o charakterze *de lege ferenda*. Zanim jednak to nastąpi, warto pokrótce przedstawić zaistniały *in casu* stan faktyczny.

Postanowieniem Sądu Okręgowego w W. z 16 kwietnia 2009 r. oddalono apelację wnioskodawczynie od postanowienia sądu I instancji, stwierdzającego nabycie spadku po Janinie L. – na podstawie testamentu – na rzecz wnioskodawczynie i pozostałych uczestników postępowania. W treści rozporządzenia *mortis causa* testatorka przeznaczyła wnioskodawczynie lokal mieszkalny, zaś uczestnikom postępowania określone kwoty pieniężne, wyrażone w walucie obcej. W uzasadnieniu swojego zapatrywania Sąd Rejonowy odwołał się do reguły interpretacyjnej z przepisu art. 961 zd. II k.c., ustalając przypadające spadkobiercom schedy na podstawie wartości przyznanych im elementów oznaczonej masy spadkowej².

Od orzeczenia sądu II instancji wnioskodawczynie złożyła kasację, zarzucając naruszenie przepisów art. 961 i art. 948 § 1 i 2 k.c. oraz domagając się uchylecia orzeczeń sądów niższych instancji i przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania³.

Oddalając wskazaną skargę kasacyjną, Sąd Najwyższy zważył, że w sytuacjach wątpliwych, tj. gdy testament może być tłumaczony zarówno jako powołanie do spadku, jak też jako uczynienie zapisu, co miało miejsce na gruncie badanej sprawy, zastosowanie znajduje reguła interpretacyjna z art. 961 k.c. Wbrew twierdzeniom skarżącej, przeznaczenie w treści testamentu różnym podmiotom poszczególnych praw majątkowych, które wyczerpują prawie cały spadek, bez transparentnego określenia charakteru takiego rozrządzenia, stwarza wątpliwości odnośnie do treści sporządzonego testamentu⁴. Wówczas to jednak „z pomocą” przychodzi prawodawca, który rozstrzyga, jak te wątpliwości należy tłumaczyć.

W aktualnym stanie prawnym pogląd zaprezentowany przez Sąd Najwyższy nie powinien budzić żadnych zastrzeżeń. Zgodnie bowiem z przepisem art. 961 k.c., „jeżeli spadkodawca przeznaczył oznaczonej

² Patrz: uzasadnienie głosowanego postanowienia.

³ Tamże.

⁴ Tamże.

osobie w testamencie poszczególne przedmioty majątkowe, które wyczerpują prawie cały spadek, osobę tę poczytuje się w razie wątpliwości nie za zapisobiercę, lecz za spadkobiercę powołanego do całego spadku. Jeżeli takie rozrządzenie testamentowe zostało dokonane na rzecz kilku osób, osoby te poczytuje się w razie wątpliwości za powołane do całego spadku w częściach ułamkowych odpowiadających stosunkowi wartości przeznaczonych im przedmiotów”.

Wbrew pozorom, w praktyce powołana regulacja prawna może jednak rodzić pewne niejasności, np. w zakresie określenia chwili miarodajnej dla ustalenia składu danego majątku spadkowego czy też kryteriów (natury subiektywnej lub obiektywnej), jakimi należy kierować się przy ustalaniu wartości poszczególnych przedmiotów i praw majątkowych, wchodzących do spadku.

Dla rozstrzygnięcia wskazanych, zaledwie przykładowo, problemów interpretacyjnych konieczne okazuje się poprawne określenie charakteru normy prawnej wynikającej z przepisu art. 961 k.c. W piśmiennictwie rzeczony regulacji najczęściej przyznaje się rolę zwykłej reguły interpretacyjnej⁵. W konsekwencji należy uznać, że moment ukończenia testowania decyduje o następujących okolicznościach:

- o tym, czy przedmioty i prawa majątkowe, którymi testator rozrządził *post mortem*, wyczerpują jego „prawie cały spadek”⁶;
- przy ustalaniu stanu majątku spadkowego i poszczególnych jego elementów, w kontekście realizacji dyspozycji przepisu art. 961 k.c., pod uwagę bierze się także składniki nienależące do spadku⁷;
- o wartości całej masy spadkowej oraz pojedynczych praw przeznaczonych w testamencie określonym osobom decydują kryteria subiektywne, tj. indywidualna ocena spadkodawcy⁸.

⁵ S. Wójcik, F. Zolli, [w:] *System prawa prywatnego*, t. X, *Prawo spadkowe*, red. B. Kordasiewicz, Warszawa 2009, s. 362 i 365.

⁶ Tamże.

⁷ L. Stecki, [w:] *Kodeks cywilny z komentarzem*, red. J. Winiarz, t. II, Warszawa 1989, s. 855. Zob. też: S. Wójcik, [w:] *System prawa cywilnego*, t. IV, *Prawo spadkowe*, red. J.S. Piątkowski, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1986, s. 228-229.

⁸ Tak: J. Gwiazdomorski, *Glosa do orzeczenia Sądu Wojewódzkiego w Lublinie z 17 XI 1961 r.*, *Cr 4555/60*, OSPiKA 1963, nr 6-7, poz. 195, s. 468. Odmiennie: E. Skowrońska-Bocian, *Komentarz do kodeksu cywilnego, Księga IV*, Warszawa 2007, s. 133.

Przedstawione zapatrywanie nie zyskało jednak uznania ogółu przedstawicieli doktryny. Niektórzy autorzy twierdzą bowiem stanowczo, że chwilą miarodajną dla oceny wskazanych relacji jest nie data sporządzenia testamentu, lecz moment otwarcia spadku⁹.

W tym miejscu warto zwrócić uwagę na pewną kwestię o charakterze ogólnym, a właściwie systemowym. Chodzi mianowicie o sens wprowadzenia przez polskiego prawodawcę do kodeksu cywilnego regulacji art. 961. Zdaniem glosatora sens ten *de facto* sprowadza się do dwóch rzeczy. Po pierwsze, chodziło o usunięcie wątpliwości interpretacyjnych, wynikających z nieprecyzyjnie, niejasno zredagowanego rozrządzenia *mortis causa*, z jakimi sądy powszechne nierzadko borykają się przy *successio ex testamento*. Po drugie, i w ocenie glosatora, zdecydowanie bardziej istotne, z brzmienia analizowanego przepisu wynika konieczność każdorazowego odzwierciedlenia przez sąd spadku wyłącznie faktycznej woli testatora.

Niestety praktyka wykazuje, że oba wymienione cele nie zawsze są realizowane. Przyczyną takiego stanu rzeczy jest z pewnością niedoskonałość regulacji prawnej z art. 961 k.c. W rzeczywistości przecież spadkodawcy rozrządzającemu danymi przedmiotami lub prawami majątkowymi na rzecz poszczególnych podmiotów najczęściej będzie obojętne, czy składniki te trafią do uprawnionego jako schedy spadkowej, przedmiot zapisu czy też może darowizna. Liczy się bowiem wola testatora, której bez względu na okoliczności winno się przypisywać znaczenie priorytetowe.

Z tego powodu glosator zdecydował się na zredagowanie dość odważnego postulatu w przedmiocie: 1) całkowitego uchylenia przepisu art. 961 k.c., przy jednoczesnej 2) nowelizacji przepisów traktujących o zapisie windykacyjnym, poprzez wprowadzenie kodeksowej możliwości jego dokonywania nie tylko w ramach testamentu notarialnego, ale także w drodze pozostałych, prawem dozwolonych form rozrządzeń na wypadek.

Forma testamentu, przewidziana w treści art. 950 k.c., powinna być natomiast zastrzeżona wyłącznie dla takich zapisów windykacyjnych,

⁹ Por. M. N i e d o ś p i a ł, *Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z 28 X 1997 r.*, I KKN 276/97, PiP 1998, nr 12, s. 109; E. N i e z b e c k a, *Zapis*, Lublin 1990, s. 37.

których przedmiotem są prawa wymagające w obrocie *inter vivos* zachowania takiej właśnie formy szczególnej. Odmienność uregulowań w materii formy czynności prawnych, prowadzących w rezultacie do spójnego celu – rozdysponowania określonym majątkiem, wprowadzona „sztucznie” pomiędzy sferę stosunków między żyjącymi oraz na wypadek śmierci, nie przekonuje.

Poza tym, w ocenie glosatora, ograniczenie możliwości skorzystania z instytucji, o jakiej mowa w treści art. 981¹ i nast. k.c., li tylko do testamentów sporządzanych przed rejentem, poza oczywistymi wypadkami wyżej wskazanymi, jest prawem nieuzasadnionym uszczupleniem swobody testowania, które zasługuje na dezaprobatę.

Nie negując przedstawionych wywodów, glosator raz jeszcze chciałby wyrazić aprobatę stanowiska zajętego przez Sąd Najwyższy na kanwie sprawy I CSK 419/10.

Maciej Rzewuski

Abstract

Subject of the gloss is an attempt to polemics with the Supreme Court, which concerns the regulation of art. 961 of the Civil Code. Interpretation in the circumstances of the case can be extremely problematic. For this reason the author chose to report the voices of courageous demand for the total elimination of art. 961 of the content of the Civil Code.

Dr Maciej Rzewuski – adiunkt w Katedrze Postępowania Cywilnego Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie; referendarz sądowy Sądu Rejonowego w Szczytnie.